

Nie zakończyć sierpnia z zerem

Data publikacji: 24.08.2018 11:00

Przed piłkarzami karwińskiej drużyny ostatnie ligowe spotkanie w tym miesiącu. W ramach 6. kolejki, zmierzą się na wyjeździe z Opawą, ale mecz zostanie rozegrany w Brnie.



fot. [facebook.com/mfkkarvina](https://www.facebook.com/mfkkarvina)

Nie wygląda to dobrze. Karwina, w dotychczasowych pięciu meczach, nie zainkasowała jeszcze punktów. Na ich korzyść przemawia jedynie fakt, że w większości mierzyli się z silnymi rywalami, między innymi Slavią Praga czy Viktorią Pilzno. Ale teraz przyjdzie się im mierzyć ze, teoretycznie, słabszymi zespołami.

- Wierzę, że będzie to nasza wygoda, iż Opawa nie gra na własnym stadionie. Ich grę dobrze znam, gdyż w poprzednim sezonie dwukrotnie się z nimi mierzyłem. Już samym ustawieniem 3-5-2 robią zamęt u rywali, ale wierzę, że dobrze się przygotujemy do tego spotkania i zainkasujemy punkty – przyznał Roman Nadvornik, w rozmowie dla oficjalnej strony klubu.

Również dla Opawy jest to bardzo ważne spotkanie. Beniaminek ma ten sam bilans bramkowy co Karwina, ale dzieli ich punkt różnicy i zajmuje w tabeli 14. miejsce, zaraz nad MFK. Na oficjalnej stronie Opawy, sobotnie spotkanie jest nazwane meczem o sześć punktów.

Oba zespoły zmierzą się w Brnie. Opawa na razie nie może występować na własnym boisku, gdyż trwają tam prace remontowe.

Fortuna Liga, 6. kolejka, 25.08.2018, 17:00:

FC Opawa – MFK Karwina

Andrzej Poncza